Ner 180. ROK 1843. SRODA 9 SIERPNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE
Jutro Wawrzyńca.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Niezamyśl.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	Godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27 5' ,184	† 10, 9	4, 45	ZPn. Zachodni sredni	Pochmurno	
7	2	5, 296	13, 2	4, 34	Pn. Zachodni słaby	Chmurno	Deszcz
	10	5, 612	10, 9	4, 18	Zachodni średni	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 23 Lipca.* —
Komissya Rządowa Sprawiedliwości.

Postanowienie w dniu 26 Marca 1842 roku Najwyżej zatwierdzone, o sposobie zanoszenia i rozpoznawania skarg oa wyroki mocą ostatniéj Instancyi po datę otwarcia Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, w artykułach 12 i 13 przepisuje: iż sprawy, których rekursa do byłego Sądu Najwyższéj Instancyi były wprawdzie w czasie właściwym podane, ale do sądzenia jeszcze nie przygotowane i na wokandę nie wpisane, mają być sądzone: *a*) przez IX Departament Rządzącego Senatu bez względu na przedmiot sprawy, jeśli wyrok, przeciwko któremu przyjęty został rekurs; zapadł w Sądzie Appellacyjnym Królestwa; *b*) przez Sąd Appellacyjny, jeżeli wyrok, przeciw któremu był zaniesiony rekurs, zapadł w Trybunale cywilnym lub handlowym, *c*) przez Trybunały cywilne I Instancyi, jeżeli rekurs zaniesiony był od wyroku Wydziału spornego sądu Pokoju. Wzmiankowane postanowienie przepisuje także w artykule 17 iż dokładny spis spraw w artykułach 12 i 13 wymienionych, ma być po trzykroć w przerwach dziesięciodniowych w Gazecie Rządowéj i innych pismach publicznych ogłoszony. Jeżeli w ośmnaście miesięcy od dnia umieszczenia ostatniego ogłoszenia w Gazecie Rządowéj, sprawa w tym spisie umieszczona nie będzie przygotowana, i jako taka do rejestrów właściwego sądu wpisana, odwołanie się od wyroku w sprawie téj wydanego ma być uznane za niebyłe, i wszelkie skutki z odwołania się z upływem tego czasu ustaną. W wykonaniu tych przepisów ułożonemi zostały dwa spisy spraw pomienionych; jeden obejmujący sprawy należące do IX Departamentu Rządzącego Senatu, drugi obejmujący sprawy mające przejść pod zawyrokowanie Sądu Appellacyjnego i Trybunałów cywilnych. Spisy takowe Komissya Rządowa sprawiedliwości podając do wiadomości osób interressowanych, zarazem nadmienia, że gdy spisy te wyciągniętemi być musiały dosłownie z xięgi wpisowéj po byłym sądzie najwyższym pozostałéj, mieszczą w sobie przeto takie sprawy, które dziś do rozpoznania sądów cywilnych nie należą, to jest: sprawy rozwodowe między małżonkami wyznań Chrześcijańskich, prawem o małżeństwie z roku 1836 wymienionych, które przecież mimo ich umieszczenia w ogłaszających się spisach, do tychże sądów należeć nie będą, lecz do sądów, jakie do rozpoznania tego rodzaju spraw, podług zasad powołanego dopiero prawa są właściwemi. — w Warszawie dnia 30 Czerwca (12 Lipca 1843r.

Dyrektor Wydziału, Radca Stanu
Borakowski.
Dyrektor Kancellaryi *A. Szatenski.*

Ogłoszenie od Dyrektora Głównego Predy. w Komisyi Rząd. Przycho. i Skarbu.

Przez ogłoszenie z Woli Wyższéj pod d. 18 Sierpnia 1842 r. uczynione, i w pismach publicz. zamieszczone, podałem do wiadomości osób interesowanych w budowie drogi żelaznéj Warszawsko-Wiedeńskiéj: że założyciele towarzystwa drogi żelaznéj w uczynioném do mnie podaniu, wynurzyli niemożność dalszego prowadzenia tego przedsięwzięcia, oraz osiągnienia zamierzonego celu; że z tego powodu rząd Królestwa Polskiego mając na względzie z jednéj strony, prawa Akcionariuszów nieobecnych z drugiéj zaś połączony z tém przedsięwzięciem ważny udział skarbu, znalazł się w konieczności ustanowić oddzielny Komitet dla przyjęcia akt i rachunków, dla ich rewizyi, sporządzenia inwentarza majątkowego, słowem dla przedsięwzięcia wszystkiego, coby się tylko okazało być potrzebném do zupełnego wyjaśnienia tego interesu i nadania mu dalszego prawnego biegu. Że we wszystkich tych przedmiotach, rząd oczekuje od Komitetu szczegółowego raportu, tymczasem zaś zaręczony przez Najjaśniejszego Pana, procent po 400/0 od summ za akcye towarzystwa otrzymanych, wypłacany będzie jak dotąd wczasie właściwym. Obecnie zawiadamiam wszystkich posiadających akcje lub dowody zaliczeń na akcye, zamierzonego Towarzystwa drogi żelaznéj Warszawsko Wiedeńskiéj, że pomieniony komitet dopełniając poruczonego zlecenia, w raporcie rządowi Królestwa Polskiego złożonym, przedstawił co następuje: 1) przedsiębiorcy utworzenia towarzystwa, otrzymawszy w dniu 7 (19) Sierpnia 1839 roku potwierdzenie projektowanéj ustawy, otrzymawszy potém na prośby swoje dwukrotnie dozwalane przedłużenie terminu do złożenia dowodów o zawiązaniu towarzystwa; nakoniec w przedłożeniu swojem z dnia 13 maja 1843 r. wyznali Rządowi swoją niemożność doprowadzenia przedsięwzięcia do celu. Zamierzone towarzystwo miało się składać z 5,000 akcyi, każda po 100 funtów szterlingów, czyli 4,200 złp i dostarczyć kapitał 21,000,000 złp. na zbudowanie drogi żelaznéj warszawsko wiedeńskiéj miarkowany, lecz przedsiębiercy aż do dnia wyznania swéj niemożności, znalezli tylko prawdziwy odbyt na 1140 akcyi wynoszących summę 4,636,000 złp. a w zaliczeniach na opuszczone akcye zebrali zł. pol. 1,231,337 gr. 11. Gdy więc odbyt akcyi nie doszedł połowy 5ciotysięcznéj liczby, po któréj w obieg wypuszczonéj, zamierzone towarzystwo podług swojéj ustawy §. 4 za zaczęte uważaném być miało, a z téj przyczyny do zawiązania się przez akt prawem wymagany doprowadzonem być nie mogło, czynami zaś takiemi, jakie ustawa w tytule 3cim wskazała, istnienia swego, nie objawiło. przeto rzeczywiście do zawiązania nie doszło. 2) Czynności przedsiębierców w objęciu przymiotu Dyrektorów i w rozpoczęciu z początkiem 1840 r. budowy drogi, okazują się być przedsięwzięte w nadziei spowodowania rychlejszego odbytu akcyi i lepszego w przyszłości powodzenia, lecz gdy nadzieja ta została omyloną a budowa drogi była rozpoczętą przed istotném zawiązaniem towarzystwa, przeto wypadki tych czynności i długi przez przedsiębierców na rozpoczętą budowę drogi zaciągnięte, na ciężar posiadających papiery niedoszłego towarzystwa liczone być nie powinny, którym to posiadaczom podług zdania komitetu, wypada powrócić powierzone fundusze z procentami do dnia złożenia każdego z tych papierów. Na zasadach powyższych opierając sie komitet, przedstawił do decyzyi rządu, że należałoby: *a*) Posiadaczom akcyi niedoszłego towarzystwa, powrócić kapitały temi akcyami objęte, wraz z procentem 4 od sta do dnia złożenia każdéj akcyi, *b*) Posiadaczom tymczasowych dowodów zaliczeń, które podług Ustawy w §. 23 na rzecz Towarzystwa, gdyby do zawiązania się było doszło przypadać miały, również powrócić takowe zaliczenia z procentami do dnia w którym każdy z tych dowodów zwróconym zostanie. *c*) Uiszczanie tych wypłat oddającym papiery niedoszłego Towarzystwa od d. 19 Listop: (1 Grud) r. b. 1843 postanowić, a ostatni termin składania tych papierów do dnia 19 Listop: (1 Grud) 1844 r. naznaczyć, i o tém posiadaczy rzeczonych papierów przez pisma publiczne zawiadomić. Rząd Królestwa Polskiego powyższe wnioski Komitetu potwierdził i upoważnił mnie do wprowadzenia ich w wykonanie. W skutku czego wezwani są niniejszem wszyscy właściciele akcyi i tymczasowych dowodów (certyfikatów) niedoszłego Towarzystwa, ażeby zgłosili się dla otrzymania za nie przypadających należytości, podług następującéj zasady; 1) Na składanie rzeczonych akcyi i tymczasowych dowodów (certyfikatów), naznacza się ostateczny termin 12 miesięczny, to jest od 19 Listop: (1 Grud:) 1843 r. do 19 Listop: (1 Grud:) 1844 r. 2) Wszelkie akcye i tymczasowe dowody (certyfikaty), składane być mają w Londynie u bankiera Harmann et Comp, a w Warszawie w banku Polskim, gdzie w myśl paragrafu 14go. Ustawy niedoszłego Towarzystwa, wnoszone być miały fundusze za akcye. 3) Należytość za złożone akcye, po przekonaniu się o ich autentyczności, wypłaconą będzie w pełnéj nomi-

nalnéj cenie z procentem cztery od sta po dzień w którym akcye takowe zwrócone w ciągu wyż oznaczonego terminu zostaną, a to bez żadnego oddzielnego sprawdzenia. 4) Należytość zaś za tymczasowe dowody (certyfikaty) jako poświadczające cząstkowe opłaty na rachunek zamówionych akcyi, zwracaną będzie także z procentem 4/00 po dzień ich w ciągu wyżéj oznaczonego terminu złożenia, lecz nie inaczéj, jak za przekonaniem się o autentyczności takowych dowodów: i po sprawdzeniu sposobu ich wydania, oraz wpływu summ za dowody takowe wniesionych. Warszawa d. 20 Lipca 1) Sierpnia) 1843 r. Radca tajny (podpisano) R. *Fuhrman.*

— *Londyn* 21 *Lipca.* —

Lord Brougham niedawno przy okoliczności rozpraw nad Irlandyą, starał się podać w podejrzenie, zbierane przez O' Connella renty repealoskie, co na ostatniem tygodniowém zgromadzeniu związku repealoskiego spowodowało wyjaśnienie względem zarządu tego funduszu. O'Connell oczyścił się tu przed swojem zgromadzeniem z wszelkiego podejrzenia: uczynił uwagę, że istnieje osobny komitet finansowy, który prowadzi kontrolę względem nadsyłanych składek, i że każdy repealista może zajrzeć do ksiąg, których rezultaty w osobnych raportach co kwartał są ogłaszane. Wydatki związku przedstawił on jako bardzo znaczne, mianowicie na gazety, które każdemu repealiście, który pewną summę składek zbierze, bezpłatnie są dostarczane; podobnież koszta zaprowadzenia nowego parlamentu, które on na 2,800 funtów szterlingów obliczał. Ale z wielkiém zadowoleniem zawiadomił lorda Brougham, że z składek repealoskich nie dawno zakupił za 10,000 konsulów. W téj okoliczności O'Connell okazał znowu wielką roztropność w trudnem unikaniu nieprawnych kroków na przedsięwziętej przez niego drodze; oświadczył on bowiem, że nie jest zadowolony z objawionéj nie dawno we Francyi sympatii dla repealu, i mianowicie ganił wyrażenia republikana pana Ledru Rollin. »Nie chcemy żadnych dalszych środków, prócz zniesienia unii prawodawczéj, rzekł on bardzo stanowczo, i następnie wspomniał o zapowiedzianem odwiedzeniu Irlandyi przez pana Ledru Rollin; przy czem uczynił uwagę, że pan Ledru Rollin będzie w prawdzie miłym gościem, ale co ma powiedzieć, mógłby równie dobrze listownie oświadczyć, i wtedy list jego zostałby odczytaném na zgromadzeniu repealoskiem; jeżeli jednak sam przybędzie, będzie mógł publicznie przemówić. W każdym razie O'Connell zapewnił się przez to przeciw wszelkiemu zarzutowi jakoby z pomocą obcą zamierzał jaki zamach przeciw koronie i krajowi.

Ostatnie wiadomości z Kanady, 21 Czerwca donoszą o powstaniu robotników zatrudnionych przy kanale Beacharnais, którzy w liczbie 3,000 porzucili robotę, ponieważ nie podwyższano im płacy dziennéj z 2 1/2 na 3 szylingów, i dopuścili się czynnych gwałtów przeciw przedsiębiercom budowy. Chociaż kilka oddziałów stojącego tam 77 pułku piechoty i dragonów, wysłano przeciw wichrzycielom, i przy jednéj utarczce ośmin ich poległo, a przeszło 20 zraniono, tyleż njęto, powstanie nie zmniejszyło się, owszem robotnicy organizują się wojskowo i potrafili dostać sobie broni. Jeneralny gubernator mianował specyalną komisyę dla zbadania na miejscu przyczyn tego powstania.

Z pomiędzy organów wszystkich stronnictw, *Spectator* umiarkowany dziennik torysoski, zdaje się najtrafniéj poznawać teraźniejsze położenie stronnictw, tudzież trudne położenie pierwszego ministra w skutku jego polityki Irlandzkiej. Ostatni numer wspomnionego dziennika, zawiera w tygodniowym raporcie charakterystykę ostatnich rozpraw parlamentarnych w przedmiocie Irlandyi i mówi: »Sir Robert Peel rozpoczął ostatnie posiedzenia słowami »ja chcę!« zakończył je słowami: »nie mogę»; zaczął nie znając granic swojéj potęgi; teraz podług własnego wyznania, stoi on bez pomocy w wielkim okręgu powinności. Jego mowa istotnie nie była niegodną jego samego, owszem przyłoży się do jego dobréj sławy. Jak dawniéj wypędził z naszego gabinetu na wieki niektóre stare dogmata torysoskie handlowéj polityki, które byłyby nowe korzenie zapuściły, gdyby ich była zaufana ręka nie wyrwała, tak teraz wydał wyrok potępienia na starą receptę torysoską dla Irlandyi, to jest przemoc — któréj nawet wigowie nie odrzucali. Opierał on się do ostatniego usiłowaniom oranżystoskiego wpływu; w swojéj umiarkowanéj i szczeréj mowie przyznał on dolegliwości Irlandyi, potrzebę zmiany praw o dzierżawie, i przyrzekł wziąść ten przedmiot na uwagę. Przeciw żądaniu reformowania stanu kościoła w Irlandyi, stawił on trudności jakieby z tem musiały być połączonemi,—to jest udzielone w czasie unii, i późniéj przy emancypacyi katolików, przyrzeczenie, że instytucye kościoła protestanckiego, nie będą więcéj ścieśnianemi, daléj uciążliwą kwestyę zkądby wziąść było można potrzebne fundusze, nakoniec kłopot przyznania katolickim biskupom w Irlandyi prawa zasiadania w parlamencie, którego to prawa biskupi angielscy nie posiadają. Odpowiedź

była dostateczną, kiedy była mowa o samych tylko istniejących stosunkach, i przypuszczając, że urządzenia istniejące w konstytucyi nie mogą być zmienionemi. Nie można żądać od nikogo, żeby wziął na siebie odpowiedzialność rewolucyi, chociażby ona była spokojną i niekrwawą. Dla tego sir Robert Peel przedstawił trafne powody dla których nie należy żądać od niego, aby się mięszał do spraw kościoła, i dał do zrozumienia, że raczéj ustąpi z gabinetu niż to uczyni. Do takiego wyboru ma on zupełne prawo, ale alternatywa jaką przedstawia jest już jasną. Widzieliśmy już u poprzedniego gabinetu, że pierwsze symptomy słabości nie zawsze prętkie rozwiązanie wróżą. Ale pierwszy minister trafnie przepowiadał, że trudności jego zadania stanowić będzie Irlandya. Jest to nieszczęściem sir Roberta Peel ale nie jego winą, że stronnictwo w Irlandyi, które przez pochodzenie i podobieństwo, należy do jego stronnictwa w Anglii, nie posiada jego taktu i umiarkowania. Mniéj wolnym od nagany jest on pod innym względem; znosi on teraz karę za postępowanie które pochwalał kiedy znajdował się w opozycyi, i dopóki lord Stanley obok niego siedzi, ścigać go będzie widmo stanlejoskiego bilu rejestracyi, który potępiał będąc ministrem. Jaka kolwiek może być przyczyna, Irlandya stała się prawdziwą zawadą dla rządu, i pierwszy minister nie zdaje się być skłonnym przyjąć na siebie usunnięcie téj zawady. Ale jakże władza wykonawcza w Anglii może się utrzymać, jeśli przekonaną jest o bezsilności w sprawie Irlandyi? Odstępstwo ultra agrykulturystów stało się nieszkodliwem, ponieważ polityka przeciw któréj oni walczyli, była popularną, czynną i potężną w woli. Dezercya młodéj Anglii ma miejsce w porze braku kredytu, gdzie potęga woli zdaje się niknąć. Wigowie zaczynają udawać skromność, jak Juliusz Cezar, kiedy mu ofiarowano koronę.» Dziennik *Spectator* przy końcu artykułu dowodzi że żadne z panujących stronnictw, samo przez się nie jest w stanie panować razem nad Anglią i Irlandyą i że zawsze w jednym z tych krajów napotkać musi trudności. »Sir Robert Peel jest bez siły, mówi *Spectator*, nie dla tego żeby sam był nie zdolnym, albo miał nie praktyczne zamiary, ale że takowe wady mają inni mężowie, z któremi i przez których on działać musi; jego pomocnicy najbliżéj niego stojący przyciskają go do ziemi. Młoda Anglia nie przestaje oponować mu, ale działa podług widoków, które nie są jemu przeciwne.” W końcu *Spectator* oświadcza, że połączenie sir R. Peel z lordem Howick, to jest gabinet tory-wigoski, jest jedynym rządem, który zdołałby przeprowadzić środki zbawienne dla Irlandyi.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 7 do dnia 8 Sierpnia.

Nowodworski Izydor, Przybylski Karol, Kotarski Józef ob., Wessel Michał ob., Godefroi Karol ob., Stanowska Karolina ob., z Polski; — Żurkowska Katarzyna ob., Lanckoroński hr., Niemyski Adam ob. Polański, z Galicyi, — Kanius Franciszek z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Wielchorski Jan hr., Straszak Anna ob., Niemeska Józefa, Wilkuszewski Jan, Iżycki Konstanty ob., Polański, Szczepanowska Marcella ob., do Polski; — Myczalkowski Erazm ob., Kreczy Jan, do Galicyi.

Doniesienie Urzędowe.

CENY ZBOŻA

Na targowicy publicznéj w Krakowie w 3ch gatunkach praktykowane.

Dnia 7 i 8 Sierpnia 1843 roku.	1. Gatunek od z.	g.	do z.	g.	2. Gatunek od z.	g.	do z.	g.	3. Gatunek od z.	g.	do z.	g.
Krz. Pszenicy	15	15	17	—	14	—	15	—	13	—	13	15
„ Zyta.....	11	—	11	6	10	—	10	15	—	—	—	—
„ Jęczmień	7	—	7	20	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Owsa....	6	6	7	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Grochu..	—	—	13	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jagieł.....	—	—	24	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Rzepaku.	—	—	28	—	—	—	26	—	—	—	23	—
„ Tatarki...	—	—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Soczew...	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Prosa.....	—	—	14	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Koniczyny	—	—	90	—	—	—	80	—	—	—	—	—
Wielogrochu	—	—	15	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Zyta nowego		—	8	—	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Jęczmienia„	—	—	6	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Centnar Siana	—	—	2	gr.	—		1	12	—	—	—	—
„ Słomy	—	—	3		—		2	—	—	—	—	—

Jaj kurzych kopa . . . . zł. 1 g. 6

Spirytusu garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 4 gr. 6 do złp. 4 gr. 18. Okowity garniec z opłatą w 1 gatunku od złp. 3 gr. 6 do złp. 3 gr. 18

Drożdży wanienka złp. 4 g. — do złp 6

Masła czystego garniec od zł. 5 g. — do zł. 5 gr. 1

Wełny kamień od zł. 60 do 75.

Sporządzono w biórze Kommissariatu Targowego Kraków d. 8 Sierpnia 1843 r.

Kommissarz Targowy.
W. Dobrzański.
Pszorn z Adjunkt.

LOTERYA KRAJOWA.

W ciągnieniu 1058 dnia 9 Sierpnia 1843 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące Numera:

86. — 53. — 45. — 80. — 90.

Przyszłe ciągnienie 1059 przypada dnia 16 Sierpnia 1843 roku.